

Władza rodzicielska jako przejaw relacji rodzicielstwa łączącej matkę i ojca

Parental Authority as an Aspect of the Parental Relationship Between Mother and Father

Abstract

This paper addresses a specific type of legal relationship: parenthood, understood as a set of mutual rights and obligations between the mother and the father arising from the fact of having a child together. The scope of the analysis is limited to the rights and duties stemming from parental authority vested in both parents. Within the relationship between the mother and the father, the following are distinguished: the duty of mutual respect, the duty to cooperate in the best interests of the child, informational rights and obligations, and each parent's right and duty to participate in, and to accept, the actions of the other. The study highlights that the appropriate attitude between parents arises both from the interdependent nature of their parenthood and from respect for the dignity and rights of the child.

KEYWORDS: motherhood, fatherhood, parenthood, parental authority

SŁOWA KLUCZOWE: macierzyństwo, ojcostwo, rodzicielstwo, władza rodzicielska

MAŁGORZATA ŁĄCZKOWSKA-PORAWSKA – doktor nauk prawnych, Instytut Nauk Prawnych PAN, ORCID – 0000-0002-0875-3598, e-mail: m.laczowska@inp.pan.pl

1 | Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie władzy rodzicielskiej jako jednego z przejawów istnienia relacji prawnej rodzicielstwa łączącej matkę i ojca ze względu na fakt bycia rodzicami wspólnego dziecka. Dostrzeżenie tego zjawiska wydaje się istotne w czasach, gdy rodzicielstwo nierzadko postrzegane jest jako element samorealizacji jednostki, a życie rodzinne ma stanowić efekt arbitralnie dokonywanych wyborów odpowiadających aktualnemu samopoczuciu i dążeniu do zapewnienia własnego dobrostanu szczególnie emocjonalnego^[1]. W sytuacjach zmieniających się okolicznościach życiowych rodziców, których związek się rozpada, warto dostrzec, że relacja pomiędzy nimi jako matką a ojcem co do zasady (poza ewentualnym przypadkiem przysposobienia dziecka) pozostaje dozwolona. Tymczasem oczekiwania rozstających się często podążają w kierunku rekonstrukcji rodziny poprzez wymianę dotychczasowego partnera (rodzica dziecka) na nowego, który miałby przejąć także funkcje rodzicielskie. Prowadzi to w efekcie do prób wyeliminowania z życia dziecka tego z rodziców, z którym dziecko nie mieszka lub zrównywania z rodzicem w zakresie uprawnień wychowawczo-opiekuńczych osoby czasowo (np. w przypadku pieczy naprzemiennej) lub na stałe mieszkającej z dzieckiem^[2]. Źródłem

¹ O wpływie procesów indywidualizacji Anna Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja* (Warszawa: Żak, 2005), 30. Autorka wskazuje, że dziecko może być zarówno przeszkodą w procesie indywidualizacji, gdyż wymaga nakładu pracy oraz posiadania pieniędzy, jak i sposobem na realizowanie przez rodzica jego indywidualnego uczucia miłości (w mojej opinii bardziej potrzeby miłości), gdyż przy niestabilności związków dziecko jest „ostatnim środkiem przeciwko samotności”.

Warto zwrócić uwagę, że problem traktowania rodzicielstwa, jako samorealizacji przejawia się także w tworzeniu koncepcji tzw. praw reprodukcyjnych czy też traktowaniu prokreacji jedynie w kategoriach dokonywanych przez parę lub jednostkę wyborów – „mieć” dzieci czy nie, ile i kiedy. Stąd pojawiają się nowe zjawiska takie jak świadoma bezdzietność, czy świadome samotne macierzyństwo. Na traktowanie dziecka w kategorii samorealizacji wskazują także wyniki badań socjologicznych, z których wynika, że większość ankietowanych uznaje bycie rodzicem za warunek osiągnięcia pełnej życiowej satysfakcji. Zob. Agata Zygmunt, „Misja: dziecko. Kobiety i mężczyźni wobec rodzicielstwa i prokreacji” *Dyskurs Młodych Andragogów*, nr 21 (2020): 384.

² Na ten temat zob. np. Monika Lewandowska-Urbanowicz, „Obowiązek wychowawczy ojczyzna (macochy) wobec pasierba” *Ius Novum*, nr 2 (2023): 111-139. Autorka proponuje wprowadzenie do systemu prawnego instytucji „pieczy rodzica przybranego” niezależnej od władzy rodzicielskiej przysługującej rodzicom.

tych uprawnień miałyby być relacja łącząca daną osobę z matką albo ojcem małoletniego i wynikający z tego fakt przebywania w otoczeniu dziecka. Równocześnie jednak w orzecznictwie zauważyć można tendencję do pozostawiania obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej po rozpadzie ich związku^[3].

Nowe realia współczesnego świata ukazują dotychczasowe instytucje w nowym świetle, a przed osobami funkcjonującymi w obrocie prawnym, interpretującymi oraz stosującymi prawo stawiają nowe wyzwania. Stanowią one jednak nie tylko konsekwencję wspomnianego rozpadu związków i zawierania ponownych, prowadzących do powstawania tzw. rodzin patchworkowych. Nieznane dotychczas problemy wiążące się z realizowaniem ról rodzicielskich pojawiają się także w rodzinach, w których rodzice żyją w trwałym związku. W tym przypadku najczęściej wynikają one np. z różnic światopoglądowych wpływających na indywidualne postrzeganie przez rodziców tego, co jest dobre dla ich dziecka (problem szczepień, uczestniczenia w dobrowolnych zajęciach, wychowanie religijne, dieta). Tu także istotna jest świadomość istnienia współzależności rodziców w sprawowaniu przez nich praw i obowiązków wobec ich dziecka.

W opracowaniach naukowych z zakresu nauk prawnych rodzicielstwo najczęściej analizowane jest jako więź pomiędzy rodzicami a dzieckiem rozumiana jako splot wzajemnych praw i obowiązków. Zależności pomiędzy rodzicami pozostają natomiast w zasadzie niedostrzegalne^[4], co może

³ W 2022 roku na 34443 spraw rozwodowych, w których sądy orzekały o władzy rodzicielskiej, w 24452 powierzono ją obojgu rodzicom. *Rocznik Demograficzny* (Warszawa 2023). <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2023,3,17.html>. [dostęp: 4.11.2025]. W 2023 roku na 32559 spraw rozwodowych, w których sądy orzekały o władzy rodzicielskiej, w 23989 powierzono ją obojgu rodzicom. *Rocznik Demograficzny* (Warszawa 2024). <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2024,3,18.html>. [dostęp: 4.11.2025]. Dla porównania 10 lat wcześniej na 38392 rozwodów, w 12987 powierzono ją obojgu. *Rocznik Demograficzny* (Warszawa 2014). <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2014,3,8.html>. [dostęp: 4.11.2025].

⁴ O relacji między rodzicami wspomina J. Ignatowicz podkreślając, że gdy „władza rodzicielska przysługuje w pełni obojgu rodzicom, ich wzajemne stosunki z uwagi na tę władzę mają charakter względny. Każde z rodziców może żądać, aby drugie z nich wykonywało władzę rodzicielską i aby czyniło to w sposób należyty” Jerzy Ignatowicz, „Władza rodzicielska”, [w:] *System Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego*, red. Józef Stanisław Piątoski (Warszawa: Ossolineum, 1985), 812. Wyrażnie zwraca na nią uwagę także Jerzy Strzebinczyk, wskazując, że na władzę

mieć wpływ na sposób stosowania prawa i na podejście do rodzicielstwa, a przez to na kształtowanie postaw społecznych.

Na tak zarysowanym tle warto zatem przyjrzeć się jak relację pomiędzy matką a ojcem realizowaną poprzez sprawowanie przez nich władzy rodzicielskiej reguluje polskie prawo.

2 | Rodzicielstwo w świetle prawa

Z perspektywy prawnej rodzicielstwo obejmujące zarówno ojcostwo, jak i macierzyństwo traktowane jest przede wszystkim jako jedna z wartości konstytucyjnych zasługujących na ochronę prawną. Ustawodawca w art. 18 Konstytucji RP^[5] wymienił obok rodzicielstwa także macierzyństwo, co w gruncie rzeczy może wywoływać wrażenie *superfluum*^[6], ale z pewnością nie może być traktowane jako szczególne uprzywilejowanie macierzyństwa w porównaniu z ojcostwem^[7]. W toku prac nad treścią ustawy zasadniczej zwracano uwagę, że potrzeba wyodrębnienia macierzyństwa wynika

rodzicielską należy patrzeć jako na uprawnienie, a na rodziców jako współuprawnionych, „każdy z rodziców może żądać (przysługuje mu roszczenie) dopuszczenia go przez drugiego do procesu wykonywania władzy rodzicielskiej, a w wypadkach określonych w § 2 tego przepisu [art. 97 k.r.o. – M.Ł.-P.] – umożliwienia mu współdecydowania o istotnych sprawach dziecka.” Jerzy Strzebinczyk, „Władza rodzicielska”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, red. Tadeusz Smoczyński (Warszawa: C.H. Beck, 2011), 259-260. Z nowszych opracowań zob. Joanna Zajączkowska-Burtowy, „Należyta staranność w instytucji kontaktów z dzieckiem”, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. Joanna Haberko, Krzysztof Mularski, Jarosław Grykiel (Warszawa: C.H. Beck 2022), 809-818 oraz Jakub Łukasiewicz, Jakub Łukasiewicz, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2024) 344, 346.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78 poz. 483, ze zm.).

⁶ Witold Borysiak zwraca uwagę, że zakres pojęcia „macierzyństwo” mieści się w pojęciu „rodzicielstwo”, w związku z czym można było zrezygnować z jego wyodrębnienia. Drugim możliwym rozwiązaniem było by wymienienie ojcostwa obok macierzyństwa Witold Borysiak, „Komentarz art. 18”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek (Warszawa: Legalis 2016), Nb 155.

⁷ Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (Warszawa: Legalis, 2012), art. 18, Nb 5.

z faktu, że obejmuje ono także pewne aspekty fizjologiczno-psychiczne wykraczające poza pojęcie rodzicielstwa^[8]. Także w doktrynie przyjęcie takiego rozwiązania uzasadnia się chęcią wyróżnienia szczególnej roli matki i jej relacji z dzieckiem w okresie ciąży oraz porodu^[9]. Bez wątpienia jednak konstytucyjna ochrona rodzicielstwa nakłada obowiązek poszanowania zarówno praw matki, jak i ojca^[10].

Z zasady wyrażonej w art. 18 Konstytucji RP wynika, że prawo stanowione musi „przyjmować za punkt wyjścia wartość, jaką jest solidarność małżeńska i rodzicielska”, szanując równocześnie godność jednostki przy konstruowaniu wzajemnych praw i obowiązków członków rodziny^[11]. Wprowadzane rozwiązania prawne powinny zatem

nie tylko umożliwić jednostkom samorealizację w ramach małżeństwa i rodzicielstwa, ale także ustanowić [...] regulacje, które będą przydatne, niezbędne i proporcjonalne w umacnianiu więzów małżeńskich i rodzicielskich oraz będą sprzyjać wykonywaniu wzajemnych praw i obowiązków wynikających z istoty małżeństwa i rodzicielstwa^[12].

Ustawa zasadnicza odnośnie do rodzicielstwa podkreśla również, że rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, uwzględniając w procesie wychowawczym stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania (art. 48 ust. 1 Konstytucji RP). W kontekście relacji między rodzicami oraz wykonywanej przez nich, zgodnie z dobrem dziecka, władzy rodzicielskiej, za istotną w świetle tego przepisu należy uznać zgodność przekonań obojga rodziców lub przynajmniej osiągnięcie przez nich w tej kwestii porozumienia. Znaczenie wspólnoty wychowawczej rodziców podkreślono

⁸ Wypowiedź J. Ciemieniewskiego z 7 marca 1997 r., *Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, nr 44 (1997): 30, cyt. za: Borysiak, komentarz do art. 18, Nb 42.

⁹ Marek Dobrowolski, „Status prawny rodziny w świetle nowej Konstytucji RP” *Przegląd Sejmowy*, nr 4 (1999): 25; Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, art. 18, Nb 5; Andrzej Mączyński, „Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego”, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. I, red. Piotr Kardas, Tomasz Sroka, Włodzimierz Wróbel (Warszawa: Wolters Kluwer Polska 2012), 767.

¹⁰ Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, art. 18, Nb 6.

¹¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, *Legalis* nr 722201.

¹² Ibidem.

w ustawie zasadniczej w ten sposób, że wymienione w niej prawo przysługuje rodzicom, a nie każdemu z nich osobno^[13]. Nie można go więc rozpatrywać indywidualnie i rozłącznie w odniesieniu do matki oraz ojca, lecz wyłącznie w kontekście wspólnoty rodzicielskiej. Trudna do pogodzenia z zasadą dobra dziecka oraz obowiązkiem poszanowania jego godności jako istoty ludzkiej byłaby bowiem teza, że priorytetowe znaczenie ma przysługujące osobno każdemu z rodziców prawo do realizowania wizji wychowania zgodnej z jego przekonaniami, niezależnie od przekonań drugiego z nich. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera zatem konieczność wypracowywania przez rodziców wspólnego modelu wychowania. Należy podkreślić, że także Konwencja o ochronie praw dziecka^[14] wskazuje na jedną, wspólną odpowiedzialność obojga rodziców za wychowanie i rozwój ich dziecka (art. 18). Trudno w związku z tym bez żadnych zastrzeżeń zaakceptować stanowisko, że „każdy z rodziców ma prawo do stosowania względem dziecka własnych metod wychowawczych, o ile nie mają one na celu demoralizacji dziecka”^[15]. Rozbieżności w sposobie wychowania przez ojca i matkę mogą bowiem niekiedy stanowić zagrożenie dobra dziecka (niekoniecznie w postaci demoralizacji) – jego prawidłowego rozwoju – a tym samym stanowić przesłankę zastosowania ograniczenia sprawowania władzy rodzicielskiej^[16] na podstawie art. 109 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego^[17]. Ponadto prawo przewiduje, że w sprawach istotnych dotyczących dziecka rodzice muszą osiągnąć

¹³ Wskazując w ustawie zasadniczej przysługujące człowiekowi prawa i wolności osobiste, co do zasady podkreślono ich jednostkowy wymiar posługując się określeniami „każdy”, „nikt”. Tylko w odniesieniu do uprawnień rodzicielskich nie użyto sformułowania „każdemu z rodziców”, lecz „rodzicom”. W ten sposób także, jak się wydaje Bogusław Banaszak, który stwierdza, że „Konstytucja prawo do wychowania przyznaje obojgu rodzicom” – Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, art. 48, Nb 5.

¹⁴ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526).

¹⁵ Witold Borysiak, „Komentarz do art. 48”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek (Warszawa: Legalis 2016), Nb 64.

¹⁶ Podobnie Tomasz Sokołowski, „Komentarz do art. 96.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Tomasz Sokołowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 657.

¹⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 2809) dalej k.r.o.

porozumienie (art. 97 § 2 k.r.o.)^[18], a kierunek i sposób wychowania należy uznać za taką kategorię spraw^[19].

W pedagogice zwraca się także uwagę na komplementarność rodzicielską, czyli wzajemne uzupełnianie się rodziców w działaniach dla dobra dziecka^[20]. Rodzice w realizowaniu swoich obowiązków oraz praw wobec dziecka nie są upoważnieni indywidualnie, nie powinni być zatem w tym zakresie względem siebie konkurencyjni. Wpływ wychowawczy matki i ojca na dziecko „powinien układać się harmonijnie, w tym sensie, że kierunek wychowania dziecka i poszczególne ważniejsze decyzje mają być przez rodziców uzgadniane. Oddziaływanie rodziców na dziecko powinno też mieć jednaki i stały kierunek, nic bowiem tak nie dezorientuje dziecka i tym samym nie wpływa ujemnie na jego osobowość, jak nieuzasadniona zmienność postępowania rodziców”^[21].

Rangę praw wynikających z faktu bycia rodzicem podkreśla uregulowana w ustawie zasadniczej dopuszczalność ingerencji w te prawa wyłącznie na podstawie przepisów ustawy oraz w drodze prawomocnego orzeczenia sądu (art. 48 ust.2 Konstytucji RP).

Podstawowym aktem normatywnym dotyczącym rodzicielstwa jest kodeks rodzinny i opiekuńczy, który reguluje tę kwestię w następujący sposób.

Po pierwsze, traktuje rodzicielstwo jako pewnego rodzaju sytuację prawną będącą elementem stanu cywilnego, wynikającą z faktu poczęcia i narodzin dziecka, a dotyczącą zarówno osoby, od której to dziecko pochodzi, jak i samego dziecka^[22]. Kluczową rolę odgrywają w tym kontekście przepisy filiacyjne oraz przepisy dotyczące rejestracji stanu cywilnego^[23]. Pozwalają one na ustalenie, kto jest rodzicem oraz na dokonanie stosownej adnotacji na ten temat w dokumentach. Dopiero wówczas można

¹⁸ Na to, że konflikty między rodzicami na tle realizowania przez nich prawa do wychowania dziecka zgodnie z ich przekonaniami należy rozwiązywać stosując przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zwraca uwagę także Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, art. 48, Nb 5.

¹⁹ Ignatowicz, „Władza rodzicielska”, 807.

²⁰ Mirosław Wierzbicki, „Władza rodzicielska w ujęciu pedagogicznym i jej wpływ na dobro dziecka”, [w:] *Władza rodzicielska: Interdyscyplinarna analiza instytucji*, red. Jerzy Słyk, Magdalena Wilczek-Karczewska (Warszawa: C.H. Beck 2023), 388.

²¹ Ignatowicz, „Władza rodzicielska”, 816.

²² Mączyński, „Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego”, 765; Borysiak, komentarz do art. 18, Nb 163.

²³ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 709 ze zm.).

mówić w sensie prawnym o rodzicielstwie. W tym kontekście wyróżnia się macierzyństwo i ojcostwo, gdyż dziecko pochodzi od konkretnej kobiety i konkretnego mężczyzny. Ze względu na biologiczne uwarunkowania rodzicielstwa i jego ściśle powiązanie z płcią rodziców, przepisy przewidują odrębne regulacje dotyczące ustalania macierzyństwa i ojcostwa, pozostają one jednak wobec siebie w bliskiej zależności.

Po drugie, rodzicielstwo jest również dozgonną więzią pokrewieństwa pomiędzy każdym z rodziców a dzieckiem, z której wynikają określone prawa i obowiązki – np. alimentacja, dziedziczenie, kontakty czy prawo do pochówku i kultu po zmarłym. Stronami stosunku pokrewieństwa jest dziecko i matka oraz dziecko i ojciec. W tym przypadku dziecko łączy z każdym z rodziców odrębne i niezależne, choć identycznie uregulowane stosunki prawne.

Po trzecie, rodzicielstwo to także relacja pomiędzy rodzicami a dzieckiem, z której wynikają konkretne wzajemne prawa i obowiązki wykonywane dla dobra dziecka w okresie jego małoletności, a służące jego prawidłowemu rozwojowi i wychowaniu. Ta kwestia uregulowana została w ramach instytucji władzy rodzicielskiej.

Władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, którzy mają współdziałać dla dobra dziecka, a dziecko zobowiązane jest do posłuszeństwa wobec nich. W tym przypadku zatem po jednej stronie istniejącej więzi występuje dziecko, po drugiej oboje rodzice. Skoro występują dwa podmioty na równi uprawnione i zobowiązane do podejmowania decyzji i działań, których konsekwencje dotyczą małoletniego dziecka, konieczne jest ustalenie pomiędzy nimi wzajemnych relacji²⁴. Z tego względu niezbędne jest wskazanie sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej. Ustawodawca w tej kwestii przewiduje pewne zasady ogólne (art. 92 i n. k.r.o.) oraz rozwiązania szczegółowe, gdy ze względu na określone okoliczności (rozwód, życie w rozłączeniu, ale także zagrożenie dobra dziecka czy rażące zaniedbanie obowiązków rodzicielskich) konieczna jest odmienna regulacja czy wręcz ingerencja w tę sferę.

Przedmiotem zainteresowania niniejszego opracowania jest relacja prawna, jaka powstaje pomiędzy rodzicami w zawiązku z faktem

²⁴ Jerzy Strzebinczyk wskazuje, że z władzy rodzicielskiej wynika także stosunek prawny między samymi rodzicami, którym ona przysługuje. Autor podkreślił, że celem art. 97 k.r.o. było m. in. „podkreślenie uprawnienia każdego z rodziców w stosunku do drugiego z nich”. Jerzy Strzebinczyk, „Władza rodzicielska”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, red. Tadeusz Smoczyński (Warszawa: C.H. Beck 2011), 259-260, 292.

„posiadania”^[25] przez nich wspólnego małoletniego dziecka łącząca ich ze względu na dobro tego dziecka oraz ze względu na wartość, jaką fakt bycia rodzicem stanowi dla jednostki i społeczeństwa. Problematyka ta ma szczególne znaczenie w kontekście ustalania pochodzenia dziecka i sprawowania władzy rodzicielskiej, gdyż to wówczas najbardziej widoczna staje się konieczność współdziałania obojga rodziców. Biorąc pod uwagę dobro dziecka, należy także podkreślić, że ma ono naturalne prawo do poznania obojga rodziców oraz do pozostawania z nimi w relacji, a także do bycia wychowywanym zarówno przez matkę, jak i ojca.

Istotny wpływ na sposób funkcjonowania rodziców ma fakt istnienia lub braku więzi między nimi jako kobietą i mężczyzną. Ustawodawca uwzględnia zatem sytuację rodziców będących małżonkami, rodziców po rozwodzie, rodziców tworzących związki nieformalne czy tych żyjących w rozłączeniu. Ramy artykułu nie pozwalają na poruszenie wszystkich wskazanych kwestii. Analizie został poddany jedynie ten fragment relacji między matką a ojcem, który jest konsekwencją przysługującej im władzy rodzicielskiej.

3 | Elementy relacji prawnej między rodzicami uregulowane w instytucji władzy rodzicielskiej

Więź powstająca między matką i ojcem staje się widoczna w szczególności sposób w kontekście władzy rodzicielskiej. Analizując to pojęcie, wskazuje się, że jest to stosunek prawny wielostronny obejmujący relację pomiędzy rodzicami a dzieckiem, rodzicami a osobami trzecimi oraz rodzicami i państwem^[26]. W takim układzie pomija się jednak fakt, że po stronie rodziców

²⁵ Sformułowanie „posiadanie” zostało użyte w cudzysłowie, gdyż istnieją poważne wątpliwości co do adekwatności stosowania tego słowa w kontekście prawnym odnośnie do dziecka. Na ten temat Małgorzata Łączkowska, „Czy istnieje prawo do posiadania dziecka?”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganej prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska (Poznań: s.n., 2005), 70, przypis 3.

²⁶ Tomasz Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*. (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1987), 46-54; Tomasz Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, (Poznań: Ars Boni et Aequi 2010), 134.

funkcjonują dwa niezależne podmioty, a ich wzajemne prawa i obowiązki wynikające z władzy rodzicielskiej również wymagają uwzględnienia. Dostrzeżenie tego zagadnienia wydaje się mieć szczególne znaczenie współcześnie, gdy zachodzące zmiany kulturowe wpływają zarówno na samą strukturę rodziny, jak i na indywidualne rozumienie oraz realizowanie ról rodzinnych przez jej członków. Aktualne jest bowiem pytanie o to, czy rodzina jest miejscem wychowywania do wzajemnej odpowiedzialności, trwałą grupą rządzącą się wspólnym systemem wyznawanych wartości, czy też są to po prostu skupione „pod jednym dachem” jednostki, które swoje potrzeby zaspokajają przede wszystkim w ramach dostępnych dla nich, zagwarantowanych między innymi przez państwo, usług i świadczeń. W tym drugim przypadku funkcjonowanie w rodzinie oraz przyjmowanie związanej z tym faktem roli znajduje się w obszarze zainteresowania członków rodziny, jeżeli przynosi im satysfakcję i łączy się z poczuciem samorealizacji.

Wyzwaniem dla życia rodzinnego bywają także różnice światopoglądowe między rodzicami, wpływające na wykonywanie przez nich władzy rodzicielskiej, a utrudniające osiągnięcie porozumienia.

Ponadto często występującym problemem jest rodzicielstwo (najczęściej ojcostwo) realizowane „z zewnątrz”, poza strukturą rodzinną (po rozwodzie czy rozpadzie konkubinatu), nierzadko w nie najlepszej relacji z drugim rodzicem.

To wszystko powoduje, że, mówiąc o podmiotach uprawnionych i zobowiązanych do wykonywania władzy rodzicielskiej, nie można ograniczyć się jedynie do wskazania rodziców jako spójnego i jednomyślnego monolitu. Niezbędne jest bliższe przyjrzenie się łączącej ich relacji, z której wynikają wzajemne prawa i obowiązki umożliwiające im współdziałanie dla dobra ich dziecka.

Instytucja władzy rodzicielskiej została tak skonstruowana, żeby zagwarantować równe prawa po stronie każdego z rodziców oraz udział zarówno matki, jak i ojca w wychowaniu dziecka^[27]. Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje, że władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom (art. 93 k.r.o.), co nie przesądza jeszcze o konieczności łącznego jej wykonywania we wszystkich sprawach dotyczących dziecka. Każde z rodziców ma bowiem prawo do samodzielnego działania, poza istotnymi sprawami dziecka, które muszą być rozstrzygane wspólnie oraz czynnościami przekraczającymi zwykły zarząd majątkiem dziecka, na które muszą uzyskać

²⁷ Tomasz Sokołowski, „Komentarz do art. 96”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Tomasz Sokołowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 642.

zezwoleń sądu. Nie oznacza to jednak, że każdemu z rodziców przysługuje osobna władza rodzicielska^[28], choć w praktyce niekiedy można spotkać takie sformułowania jak „władza rodzicielska matki”, „władza rodzicielska ojca”, szczególnie w przypadku rozvodu czy sądowej ingerencji we władzę rodzicielską. Taka interpretacja wynika prawdopodobnie z niezbyt fortunnego sformułowania użytego w art. 58 i 107 k.r.o., w którym przewidziano, że „sąd może powierzyć sprawowanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego”. Prawidłowo jednak w tych sytuacjach należałoby mówić o regulacji czy ingerencji w sprawowanie przez konkretnego rodzica władzy rodzicielskiej.

Jest zatem jedna władza rodzicielska, do której sprawowania upoważnieni są oboje rodzice, a na którą składa się: piecza nad osobą dziecka, piecza nad majątkiem dziecka oraz reprezentacja małoletniego. Należy podzielić pogląd, że wspólne uprawnienie oraz zobowiązanie rodziców nie oznacza, iż władza rodzicielska stanowi sumę uprawnień matki i ojca^[29]. Za koncepcją, że istnieje jedna władza rodzicielska (a nie władza rodzicielska ojca i władza rodzicielska matki) przemawia także brzmienie przepisu art. 93 k.r.o. zgodnie z którym, jeżeli jedno z rodziców nie żyje, nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych albo zostało pozbawione władzy rodzicielskiej, władza rodzicielska przysługuje drugiemu z nich. Dodatkowo przyznanie wiązki praw i obowiązków dwóm podmiotom wspólnie łagodzi nieco wątpliwości terminologiczne zgłaszane^[30] odnośnie do autorytarnego charakteru pojęcia „władza rodzicielska”. Równouprawnieni rodzice, dążąc do porozumienia dla dobra dziecka, mogą wzajemnie ograniczać próby zbyt „władczych” oddziaływań jednego z nich wobec małoletniego^[31].

²⁸ Za samodzielnymi stosunkami prawnymi łączącymi osobno dziecko z każdym z rodziców opowiada się H. Haak, choć uważa, że „samodzielnosc ta nie dotyczy istotnych spraw dziecka”. Henryk Haak, „Komentarz do art. 93”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz* (Warszawa: Lex/el. 2019), Nt 1; Henryk Haak, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz* (Warszawa: Lex/el. 2019), Nt 3; podobnie Katarzyna Kamińska, „Komentarz do art. 93”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Warszawa: Lex/el. 2023), Nb 2.

²⁹ Janusz Gajda, „Komentarz do art. 93”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: Legalis, 2023), Nb 2; Janusz Gajda, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: Legalis, 2023), Nb 1.

³⁰ Np. Strzebinczyk, „Władza rodzicielska”, 241-242.

³¹ Odnośnie do sprawowania zarządu majątkiem dziecka wyrażono w doktrynie stanowisko, że współdziałanie rodziców w tym zakresie stanowi element

W doktrynie znaleźć można różne stanowiska dotyczące wykładni sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej uregulowanego w art. 97 k.r.o. Z jednej strony wskazuje się, że w przepisie tym wyrażono zasadę autonomii oraz zasadę samodzielności każdego z rodziców^[32]. Wyciągnięto nawet trudny do zaakceptowania wniosek, że „art. 97 § 1 k.r.o. statuuje zasadę, że każde z rodziców wykonuje władzę rodzicielską oddzielnie”^[33] czy też „osobno”^[34]. Nie można także zgodzić się z tezą, że „każde z rodziców ma prawo wykonywać władzę rodzicielską niezależnie od drugiego rodzica”^[35]. Należy wyraźnie zaznaczyć, że władza rodzicielska nie musi być sprawowana łącznie, bo każdy z rodziców może w określonym zakresie funkcjonować samodzielnie. Nie mogą oni jednak działać „oddzielnie”, „osobno” czy „niezależnie”, bo władza rodzicielska przysługuje im wspólnie, a dobro dziecka wymaga ich współpracy nawet wówczas, gdy konkretnej czynności mogą dokonać sami. Trafnie kwestię tę ujęto w stwierdzeniu, że „władzę rodzicielską wykonują oboje rodzice, przy czym dla skuteczności określonej czynności w imieniu lub w interesie dziecka wystarcza dokonanie jej przez jednego z rodziców”^[36]. Sens regulacji władzy rodzicielskiej oddaje także wyróżnienie trzech jej obszarów: przysługiwania władzy rodzicielskiej konkretnym podmiotom oraz jej zakresu; rozstrzygnięcia

kontroli przed naruszeniem interesu dziecka przez jednego z rodziców. Zob. Bronisław Dobrzański, „Komentarz do art. 93”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Bronisław Dobrzański, Jerzy Ignatowicz (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1975), 658. Stanowisko to podziela Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, 132. W zakresie zarządu majątkiem dziecka w ten sposób zob. Helena Ciepla, „Zarząd majątkiem dziecka” *Rodzina i Prawo*, nr 20-21 (2012): 38.

³² Jacek Ignaczewski, Katarzyna Pudłowska, Robert Zegadło, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, red. Jacek Ignaczewski (Warszawa: Legalis, 2019), Nb 1; Katarzyna Kamińska, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Warszawa: Lex/el. 2023), Nb 1.

³³ Aneta Pośpiech, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas (Warszawa: Lex/el. 2023), Nt 1.

³⁴ Helena Ciepla, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Kazimierz Piasecki (Warszawa: Lex/el. 2011), 748.

³⁵ Helena Babiuch, „Konstytucyjne prawa rodziców w zakresie wychowania dziecka”, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. Mariusz Jabłoński (Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 2014), 183.

³⁶ Jerzy Ignatowicz, Mirosław Nazar, *Prawo rodzinne* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), 527.

w sprawach dziecka polegającego na podejmowaniu decyzji dotyczących małoletniego oraz wykonywania władzy rodzicielskiej wyrażającego się w podejmowaniu konkretnych działań stanowiących realizację wcześniejszych wspólnych wyborów^[37]. W pierwszym obszarze uprawnionymi są oboje rodzice wspólnie, w drugim rodzice zobowiązani są do współpracy, w trzecim każdy może działać samodzielnie. Uprawnienie do indywidualnego dokonywania czynności dotyczących dziecka nie zwalnia zatem rodzica od obowiązku porozumiewania się z drugim rodzicem co do sposobu załatwienia poszczególnych spraw oraz obowiązku uzgadniania ogólnego kierunku wychowania dziecka^[38].

W doktrynie wyrażono również stanowisko, że „z istoty władzy rodzicielskiej wynika zasada jej wspólnego, dwuosobowego wykonywania przez oboje równouprawnionych rodziców”^[39]. Silniejszy akcent położono w tym przypadku na obszar wymagający współdziałania rodziców, marginalizując niejako sprawy mniej istotne, do których załatwiania rodzice są uprawnieni indywidualnie. Co więcej, podkreślono także, że samodzielne działanie rodzica, do którego jest uprawniony, „nie może [...] pozostawać w sprzeczności z dokonanymi już wspólnie generalnymi ustaleniami”^[40]. Taka wizja, w której większy nacisk kładzie się na współpracę rodziców niż na ich indywidualne uprawnienia w pełni realizuje zasadę, że władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom. I chociaż art. 97 k.r.o. został skonstruowany w taki sposób, że na pierwszy plan wysuwa się kwestia upoważnienia każdego z rodziców do sprawowania władzy rodzicielskiej, należy mieć na względzie kontekst historyczno-społeczny tworzenia tego przepisu. Wprowadzona w 1964 r. regulacja miała przede wszystkim podkreślić równouprawnienie matki i ojca w sprawowaniu przez nich władzy rodzicielskiej^[41]. Już wówczas zauważono jednak, że przysługująca każdemu z rodziców samodzielność w podejmowaniu czynności dotyczących dziecka nie oznacza, że „istnieją dwa ośrodki dyspozycyjne”^[42].

³⁷ Jerzy Słyk, „Komentarz do art. 97”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Maciej Domański, Jerzy Słyk (Warszawa: Legalis, 2024), Nt 1.

³⁸ Gajda, „Komentarz do art. 97”, Nb 2.

³⁹ Sokołowski, „Komentarz do art. 97.”, 671.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Seweryn Szer, *Prawo rodzinne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966), 265-266; Bronisław Dobrzański, „Komentarz do art. 93.”, 654; Ignatowicz, „Władza rodzicielska”, 800-801.

⁴² Ignatowicz, „Władza rodzicielska”, 807.

Biorąc pod uwagę obecne uwarunkowania społeczne, wydaje się, że dziś należy położyć nacisk przede wszystkim na konieczność współpracy i współdziałania rodziców na rzecz ich dziecka^[43] oraz okazywania wzajemnego szacunku wobec przysługujących obojgu rodzicom praw. Współcześnie nie ulega wątpliwości, że zarówno ojciec, jak i matka mają równe prawa oraz obowiązki w sferze wykonywania władzy rodzicielskiej. Niebezpieczeństwo błędnej interpretacji obowiązującego prawa polega natomiast na tym, że w dobie powszechnie eksponowanego indywidualizmu na podstawie art. 97 § 1 k.r.o. każdy z rodziców może próbować realizować swoje uprawnienia bez uwzględnienia drugiego z nich, pomijając niezwykle istotną kwestię, że władza rodzicielska przysługuje obojgu wspólnie, a nie równolegle. Warto ponownie podkreślić, że zarówno w regulacjach prawnych, jak i w doktrynie, gdy mowa o władzy rodzicielskiej, zawsze pojawiają się „rodzice” – w liczbie mnogiej – a nie „rodzic”.

Prawa i obowiązki rodzicielskie mają być realizowane zgodnie z dobrem małoletniego oraz interesem społecznym, a celem oddziaływań rodzicielskich jest przygotowanie dziecka do samodzielnego życia. Istnieją zatem określone, powiązane ze sobą prawa i obowiązki oraz dwa podmioty, które mogą i powinny z nich korzystać czy je wykonywać. W takim przypadku konieczne jest jednak wskazanie wzajemnej relacji między tymi podmiotami, a także sposobów ich funkcjonowania w obszarze przysługujących im praw.

Po pierwsze, należy uznać, że rodzice są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się, a obowiązek ten wyprowadzić można zarówno z art. 87 k.r.o., jak i art. 95 § 1 k.r.o. Treść pierwszego z przywołanych przepisów sugeruje co prawda, że chodzi w nim przede wszystkim o stosunek między rodzicami a dziećmi, nie wyklucza to jednak zastosowania go także do relacji między rodzicami, choć *de lege ferenda* można by rozważyć odpowiednie uzupełnienie tej regulacji. W świetle obowiązującej wersji art. 87 k.r.o. należy uznać, że szacunek okazany drugiemu rodzicowi stanowi pośredni sposób wyrażenia szacunku wobec dziecka i jego więzi rodzinnych. Oczekiwanie właściwych postaw we wzajemnych relacjach pomiędzy matką i ojcem wynika także z nałożonego na rodziców obowiązku wykonywania władzy rodzicielskiej z poszanowaniem praw i godności dziecka oraz tak, jak wymaga tego jego dobro (art. 95 § 1 k.r.o.). Ponadto celem oddziaływań rodzicielskich ma być przygotowanie małoletniego

⁴³ Jakub Łukasiewicz zwraca uwagę na ciążącą na rodzicach „powinność współpracy czy też powinność współdziałania”. Łukasiewicz, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, 344.

do dorosłego życia w społeczeństwie obejmujące także naukę właściwych postaw wobec innych osób. Wzajemny szacunek i wsparcie pomiędzy rodzicami poza tym, że służy ich prawidłowej współpracy na rzecz dziecka, stanowi także najlepszą gwarancję właściwego wychowania dziecka, gdyż wzoruje się ono przede wszystkim na przykładzie dorosłych⁴⁴.

Po drugie, władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka (art. 92 § 3 k.r.o.). Należy zatem uznać, że rodzice powinni dążyć do stworzenia spójnego planu wychowawczego dającego wyraz ich wspólnych przekonań, a przynajmniej stanowiącego pewien kompromis w tym zakresie. Trzeba podkreślić, że w pluralistycznym społeczeństwie rozbieżności światopoglądowe pomiędzy rodzicami nie należą do rzadkości. Dla dobra dziecka istotne jest jednak, by w atmosferze wzajemnego szacunku rodzice podejmowali decyzje o sposobie jego wychowania, realizując w ten sposób także swoje prawo zagwarantowane w ustawie zasadniczej. Wzajemna niechęć rodziców do siebie, wrogość czy ośmieszanie poglądów drugiego, a także manipulowanie dzieckiem dla własnych potrzeb lub podejmowanie realizacji sprzecznych wizji wychowawczych nie służą ani dobru dziecka, ani kształtowaniu jego właściwych postaw na przyszłość.

Po trzecie, w kontekście nałożonego na dziecko w art. 95 § 2 k.r.o. obowiązku posłuszeństwa oraz wysłuchania opinii i zaleceń rodziców, każde z nich ma prawo oraz obowiązek wychowywać dziecko w postawie posłuszeństwa i szacunku nie tylko wobec siebie, ale także drugiego rodzica. Oboje powinni także dążyć do wypracowania spójnego stanowiska w sytuacji, gdy dziecko ma samodzielnie podjąć decyzję lub złożyć oświadczenie woli, gdyż to wydaje się bardziej służyć najlepszemu interesowi małoletniego. Ponadto przepis wprost wskazuje opinie i zalecenia „rodziców”, a „nie każdego z rodziców”. Ponieważ zdanie rodziców ma w tym przypadku jedynie charakter opiniodawczy, należy przyjąć, że gdyby wypracowanie kompromisu między rodzicami okazało się niemożliwe do osiągnięcia, rodzic powinien uszanować prawo drugiego rodzica do przedstawienia dziecku innego zdania. Swoje opinie i zalecenia rodzice mają jednak obowiązek formułować dla dobra dziecka, powinni zatem rozważyć, czy ich rozbieżne stanowiska będą temu służyły, czy też nie stanowią raczej elementu rywalizacji i konfliktu między nimi.

⁴⁴ Monika Lewicka, „Wpływ relacji małżeńskich na dziecko” *Studia Bydgoskie*, nr 4 (2010): 133-134; Józef Stachyra, „Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka” *Symposium*, nr 2 (2000): 89-92.

Po czwarte, kodeks rodzinny i opiekuńczy, przyznając rodzicom określone prawa i obowiązki wobec dziecka, w sposób pośredni wskazuje także na wzajemną relację między nimi. I tak, ustawa przyznaje każdemu z rodziców prawo i obowiązek samodzielnego działania w zakresie przysługującej mu władzy rodzicielskiej. Wiąże się z tym jednak równocześnie obowiązek znoszenia samodzielnego działania drugiego rodzica oraz prawo oczekiwania takiego działania z jego strony. Podobnie wygląda kwestia reprezentacji dziecka.

Po piąte, w odniesieniu do istotnych spraw dziecka ustawodawca przewiduje prawo i obowiązek wspólnego rozstrzygania przez oboje rodziców. W kontekście wzajemnej relacji wskazać można, że każde z rodziców ma: obowiązek informowania drugiego rodzica o istotnych sprawach dziecka, prawo do uzyskiwania takich informacji od drugiego rodzica, obowiązek interesowania się istotnymi sprawami dziecka, prawo i obowiązek uczestniczenia w podejmowaniu decyzji w tych sprawach, obowiązek dążenia do porozumienia z drugim rodzicem w tej kwestii i prawo oczekiwania jego koncyliacyjnej postawy.

Wydaje się, że poza zakresem stosunku prawnego między rodzicami znajduje się natomiast prawo do wystąpienia do sądu o rozstrzygnięcie w istotnej sprawie dziecka w braku osiągnięcia porozumienia. Nie występują oni bowiem do sądu przeciwko sobie, nie dochodzą w tym postępowaniu swoich racji, lecz podejmują działanie dla dobra ich wspólnego dziecka^[45]. Konieczność zwrócenia się do sądu nie jest więc uprawnieniem wynikającym z relacji pomiędzy pozostającymi w sporze matką a ojcem, lecz jest obowiązkiem wobec dziecka, gdyż to jego istotna sprawa wymaga rozstrzygnięcia, którego rodzice nie są w stanie wspólnie wypracować. Należy podzielić pogląd, że możliwość zwrócenia się przez rodziców do sądu stanowi przejaw sprawowania przez nich władzy rodzicielskiej^[46]. W doktrynie podkreśla się mediacyjną rolę sądu przy rozpatrywaniu tej kategorii spraw uznając, że zadaniem sądu jest w pierwszej kolejności zachęcanie rodziców do osiągnięcia porozumienia^[47]. Takie podejście stanowi przejaw poszanowania pierwszoplanowej roli rodziców w podejmowaniu decyzji

⁴⁵ Podobnie Marek Andrzejewski, *Prawo rodzinne* (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 147.

⁴⁶ Marek Andrzejewski, „Ingerencje we władzę rodzicielską”, [w:] *Władza rodzicielska: Interdyscyplinarna analiza instytucji*, red. Jerzy Słyk, Magdalena Wilczek-Karczewska (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 1072.

⁴⁷ Janusz Gajda, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: Legalis, 2023), Nb 3; Haak, „Komentarz do art. 97.”, Nt 11.

dotyczących ich dziecka oraz realizację nałożonego na sąd opiekuńczy i inne organy władzy publicznej obowiązku udzielania pomocy rodzicom, jeżeli jest ona potrzebna do właściwego wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 100 k.r.o.).

Procedura przewidziana w sytuacji, gdy rodzice nie mogą osiągnąć porozumienia w istotnej sprawie dziecka, została uznana za jedyną rzeczywistą próbę zagwarantowania realizacji współuprawnienia każdego z rodziców. Przejawia się to przede wszystkim w nałożonym na sąd obowiązku umożliwienia zarówno matce, jak i ojcu przedstawienia w toku postępowania swojego stanowiska (art. 582 i 583 k.p.c.)^[48].

Rzeczywiste wykonywanie praw i obowiązków składających się na wzajemną relację pomiędzy rodzicami wynikającą z przysługującej im władzy rodzicielskiej pozostaje w ścisłym związku ze stanem świadomości rodziców co do faktu istnienia takich powiązań między nimi oraz z gotowością do współpracy w tym zakresie. Utrudnianie lub brak współdziałania rodziców może skutkować ingerencją sądu we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o., gdy sytuacja będzie zagrażała dobru dziecka^[49] lub będzie mogła zostać zakwalifikowana jako rażące nadużycie władzy rodzicielskiej (art. 111 k.r.o.)^[50].

4 | Podsumowanie

Celem niniejszego opracowania było zwrócenie uwagi na istnienie szczególnego rodzaju relacji prawnej – rodzicielstwa rozumianego jako kompleks wzajemnych praw i obowiązków istniejących pomiędzy matką a ojcem ze względu na fakt „posiadania” przez nich wspólnego dziecka. Ramy artykułu nie pozwalają na wyczerpujące przedstawienie wskazanego zagadnienia. Ograniczono się zatem do wskazania tych zależności i powinności rodziców wobec siebie, które wynikają z przysługującej im obojgu władzy rodzicielskiej, która ma być sprawowana tak, jak wymaga tego dobro

⁴⁸ Strzebinczyk, „Władza rodzicielska”, 259.

⁴⁹ Ibidem, 260.

⁵⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 października 1970, III CRN 181/70, Legalis nr 14879; Sokołowski, „Komentarz do art. 97.”, 671, Ewa Trybulska-Skozczelas, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Jacek Wierciński (Warszawa: Lexis Nexis, 2014), 705.

dziecka. W relacji pomiędzy matką a ojcem wyróżnić można w tym kontekście zarówno podstawowy obowiązek wzajemnego szacunku wobec rodzicielstwa każdego z nich czy oczekiwanie współpracy obojga przy wykonywaniu władzy rodzicielskiej, jak i bardziej szczegółowe prawa/obowiązki informacyjne oraz te polegające na własnym zaangażowaniu oraz akceptowaniu działania drugiego z rodziców. Należy podzielić stanowisko, że „każde z rodziców wykonujących władzę rodzicielską musi zwyczajnie uwzględniać fakt analogicznego sprawowania władzy rodzicielskiej przez drugiego z nich”^[51].

Właściwa i oczekiwana od rodziców postawa wobec siebie nawzajem ma swoje źródło zarówno w zależności od siebie faktów rodzicielstwa obojga rodziców, jak i w poszanowaniu godności i praw dziecka, które przecież w równym stopniu pochodzi od obojga – matki i ojca.

Bibliografia

- Andrzejewski Marek, „Ingerencje we władzę rodzicielską”, [w:] *Władza rodzicielska: Interdyscyplinarna analiza instytucji*. red. Jerzy Słyk, Magdalena Wilczek-Karczewska. 1065-1104. Warszawa: C.H. Beck 2023.
- Andrzejewski Marek, *Prawo rodzinne*. Warszawa: C.H. Beck, 2010.
- Babiuch Helena, „Konstytucyjne prawa rodziców w zakresie wychowania dziecka”, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. Mariusz Jabłoński. 177-198. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 2014.
- Banaszak Bogusław, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa: Legalis, 2012.
- Borysiak Witold, „Komentarz do art. 48.”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek, Warszawa: Legalis, 2016.
- Borysiak, Witold, „Komentarz do art. 18.”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek. Warszawa: Legalis, 2016.
- Ciepla Helena, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Kazimierz Piasecki, Warszawa: Lex/el., 2011.
- Ciepla Helena, „Zarząd majątkiem dziecka” *Rodzina i Prawo*, nr 20-21 (2012): 33-50.

⁵¹ Łukasiewicz, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, 344.

- Dobrowolski Marek, „Status prawny rodziny w świetle nowej Konstytucji RP” *Przegląd Sejmowy*, 4 (1999): 21-34.
- Dobrzański Bronisław, „Komentarz do art. 93.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Bronisław Dobrzański, Jerzy Ignatowicz. 654-658. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1975.
- Gajda Janusz, „Komentarz do art. 93.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: Legalis, 2023.
- Gajda Janusz, „Komentarz do art. 97.”, [w:], *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: Legalis, 2023.
- Haak Henryk, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Warszawa: Lex/el. 2019.
- Ignaczewski Jacek, Katarzyna Pudłowska, Robert Zegadło, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, red. Jacek Ignaczewski. Warszawa: Legalis, 2019.
- Ignatowicz Jerzy Mirosław, Nazar, *Prawo rodzinne*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Ignatowicz Jerzy, „Władza rodzicielska”, [w:] *System Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego*, red. Józef Stanisław Piąkowski. 785-907. Warszawa: Ossolineum, 1985.
- Kamińska Katarzyna, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Mariusz Załucki. Warszawa: Lex/el., 2023.
- Kwak Anna, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Żak, 2005.
- Lewandowska-Urbanowicz Monika, „Obowiązek wychowawczy ojczyma (macochy) wobec pasierba” *Ius Novum*, nr 2 (2023): 111-139.
- Lewicka Monika, „Wpływ relacji małżeńskich na dziecko” *Studia Bydgoskie*, nr 4 (2010): 131-141.
- Łączkowska Małgorzata, „Czy istnieje prawo do posiadania dziecka?”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganej prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska. 70-79. Poznań: s.n., 2005.
- Mączyński Andrzej, „Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego”, [w:] *Państwo prawa i prawokarne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. I, red. Piotr Kardas, Tomasz Sroka, Włodzimierz Wróbel. 757-778. Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.
- Pośpiech Aneta, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas. Warszawa: Lex/el., 2023.
- Sokołowski Tomasz, „Komentarz do art. 93, 96 i 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Tomasz Sokołowski. Warszawa: Lex/el., 2013.
- Sokołowski Tomasz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*. Poznań: Ars Boni et Aequi, 2010.
- Sokołowski Tomasz, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1987.

- Stachyra Józef, „Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka” *Symposium*, nr 2 (2000): 85-104.
- Strzebinczyk Jerzy, „Władza rodzicielska”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, red. Tadeusz Smoczyński. 231-386. Warszawa: C.H. Beck, 2011.
- Szer Seweryn, *Prawo rodzinne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Trybulska-Skoczelaś Ewa, „Komentarz do art. 97.”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Jacek Wierciński. Warszawa: Lexis Nexis, 2014.
- Wierzbicki Mirosław, „Władza rodzicielska w ujęciu pedagogicznym i jej wpływ na dobro dziecka”, [w:] *Władza rodzicielska: Interdyscyplinarna analiza instytucji*, red. Jerzy Słyk, Magdalena Wilczek-Karczewska. 371-428. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Zajączkowska-Burtowy Joanna, „Należyta staranność w instytucji kontaktów z dzieckiem”, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. Joanna Haberko, Krzysztof Mularski, Jarosław Grykiel. 809-818. Warszawa: C.H. Beck 2022.
- Zygmunt Agata, „Misja: dziecko. Kobiety i mężczyźni wobec rodzicielstwa i prokreacji” *Dyskurs Młodych Andragogów*, nr 21 (2020): 377-392.

